VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 164)
z dnia 5 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 164)

5 lipca 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Ochrony Państwa (druk nr 2692).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Zieliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Magdalena Miler** naczelnik wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów oraz **gen. SOP Tomasz Miłkowski** komendant Służby Ochrony Państwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Izabella Kulesza-Rozesłaniec** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, w dzisiejszym porządku obrad mamy poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Służby Ochrony Państwa, druk nr 2692, który został skierowany do naszej Komisji do pierwszego czytania. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń.

Jest to niewielka nowelizacja ustawy o SOP, niedawno przyjętej. Do projektu jest załączone uzasadnienie. Najistotniejszym punktem, jeżeli chodzi o zmiany, jest art. 1, czyli zmiany w art. 162, który w poszczególnych podpunktach zakłada, że dotychczasowy dodatek związany ze szczególnymi kwalifikacjami, warunkami lub miejscem pełnienia służby nie może przekroczyć 75% uposażenia zasadniczego. Do dzisiaj było to 20%. W podpunkcie b) mówi się, że Komendant SOP i minister właściwy do spraw wewnętrznych może ustalić wysokość dodatku specjalnego na okres 1 roku – do tej pory było to pół roku. W podpunkcie c) mamy do czynienia z uporządkowaniem, bo do tej pory nie było wiadomo, na jakim okres ustala się wysokość dodatku specjalnego.

W punkcie drugim został zapisany skutek dla budżetu państwa i konieczne zmiany limitu wydatków budżetu państwa. To jest inicjatywa poselska, dlatego byłem pierwszą osobą, która zabrała głos. Otwieram dyskusję. Pan minister czy pan komendant SOP – czy zechcieliby panowie ewentualnie uzupełnić?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, to są dobre projekty przepisów. Rząd PiS, resort MSWiA przychyla się do nich. Rzeczywiście trzeba podejmować kolejne kroki, i to właśnie jest taki krok, żeby – po pierwsze – ustabilizować sytuację w SOP (mam na myśli sytuację kadrową), a z drugiej strony żeby skonstruować jak najbardziej racjonalny model wynagradzania z elementami motywacyjnymi. Chcemy, aby to była zachęta do pozostawania w SOP, do podejmowania służby w tej formacji i żeby w sposób elastyczny pozwalało to kształtować wynagrodzenia, uposażenia funkcjonariuszy w zależności od zadań, ich stopnia skomplikowania, miejsca ich wykonywania i jakości realizacji. Te przepisy temu służą. Łącznie z podniesieniem kwoty bazowej, co zostało dokonane 2 maja 2018 r. w rozporządzeniu Rady Ministrów – przypomnę, że to było podniesienie kwoty bazowej z 3,31 do 3,99 – razem to wszystko pozwalałoby,

po pierwsze, w sposób bardziej racjonalny kształtować wynagrodzenia w SOP, po drugie – je podnosić. I właśnie te przepisy na pewno to ułatwią.

Sprawa terminu, na jaki przyznawany jest dodatek specjalny, jest ważna, biorąc pod uwagę stabilizację w służbie, bo dodatek byłby przyznawany na dłuższy okres, nie trzeba byłoby tego robić co pół roku. To jest pewna korekta przepisów ustawy, która jest świeża, ale zawsze jest tak, że kiedy się wdraża przepisy, kiedy one są wprowadzane w życie, wtedy ujawniają się różne potrzeby korekty. A to jest bardzo potrzebna, korzystna dla funkcjonariuszy korekta, ale korzystna także dla całej służby. Stanowiska formalnego rządu i Rady Ministrów w tej sprawie nie mam, bo jest to sprawa świeża, ale w imieniu resortu spraw wewnętrznych i administracji mogę powiedzieć, że popieramy ten projekt. Oczywiście być może wymaga on dopracowania, tego nie wykluczam, ale mówię raczej o intencji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Marek Biernacki (PO):

Chciałem przede wszystkim zapytać, czy nie obawia się pan tego, że tworzy się pewną drugą służbę pod względem wynagrodzenia, bo mi się wydaje, że podniesienie wysokości dodatku do 75% to jest jednak dosyć dużo. Czy nie lepiej byłoby podnieść jeszcze podstawę, kwotę bazową? Byłoby to o wiele skuteczniejsze. Wiem, że będziecie mieli problemy z kadrą we wszystkich formacjach, ponieważ reforma emerytalna, która została przeprowadzona w służbach, powoduje, że dopiero po 25 latach służby i ukończeniu 55. roku życia funkcjonariusz uzyskuje uprawnienia emerytalne. Dawniej elementem powodującym, że było dużo chętnych do służby w Policji, był fakt, iż po 15 latach można było odejść na emeryturę, a teraz już tego nie ma. Jednak kwoty podstawowe nie są tak wysokie i wprowadzone podwyżki, nie tylko w tej służbie, ale i w pozostałych, nie zrekompensowały zmian związanych z reformą emerytalną.

Kolejny element, który jest istotny: Czy nie obawia się pan, że VIP-y, którzy mają obok siebie osoby chronione, będą wywierały presję na szefa służby, żeby te dodatki były maksymalne? Te dodatki są tak duże, że to musi wywołać pewne jednak mocne emocje w służbie. Problem z SOP i z kadrą w SOP będzie cały czas istniał z tego też powodu, że jednak BOR było marką. Jeśli funkcjonariusz BOR wychodził z tej formacji, to nie narzekał później na brak pracy, te osoby były rozchwytywane. Teraz jest ten problem, że SOP musi sobie najpierw zapracować na markę, dlatego też dużo funkcjonariuszy chce jednak mieć jako ostatnie miejsce pracy BOR, a nie SOP. To jest problem, z którym musicie się zmierzyć, z pełną świadomością zmieniając nazwę marki. BOR to była marka, ponieważ nie miała nigdy żadnej wpadki, jeżeli chodzi o szczelność co do VIP-ów, nigdy nie wyszła żadna afera dotycząca osób chronionych. Poza tym oprócz wypadków drogowych, które miały inny podkład, nigdy nie doszło do… oprócz jednej wpadki z rzuceniem jajka przez te lata. O tym zapomnieliśmy przy dyskusjach, zmieniając formację, zmieniając nazwę, wprowadzając zmiany. Te zmiany powodują pewne konsekwencje, z którymi musicie się zmierzyć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o kolejne głosy, jeżeli takowe są. Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, poproszę o informację, jak wyglądają te regulacje, które dziś zmieniamy w ustawie o SOP, w odniesieniu do innych służb nadzorowanych przez MSWiA. Bardzo proszę o podanie tych rozwiązań z wymienieniem poszczególnych służb, czyli Policji, SG i PSP. Bardzo też proszę o informację na temat tego, jak będzie się kształtowało przeciętne wynagrodzenie w SOP na tle pozostałych służb w sytuacji, w której te rozwiązania zostaną przyjęte. Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Ale podstawy wynagrodzenia tutaj nie zmieniamy.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Rozumiem, panie przewodniczący, że przygotowując ten projekt ustawy analizowaliście skutki finansowe. W związku z tym jakie będzie rzeczywiste średnie wynagrodzenie w każdej z tych służb? Myślę, że zmieniając te zasady związane z przyznawaniem dodatków służbowych, taką kalkulację państwo musieliście zrobić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan poseł, ale przecież i minister Marek Biernacki zbyt mechanicznie, w sposób właściwie nieuprawniony przekłada pewne sytuacje, wyciągając z tego pochopne wnioski; zbyt dużą wagę przywiązuje do zmiany nazwy. Owszem, BOR miał swoją markę, ale pozwoli pan, panie pośle, miał swoją markę, miał swoje bardzo dobre karty i miał złe karty. Nowa służba, o czym mówiłem wielokrotnie, miała przejąć najlepsze doświadczenia BOR, przejąć dobre tradycje innych formacji, grup ochronnych, a także posiłkować się doświadczeniami innych państw. I tak się właśnie dzieje. Ja obserwuję bardzo bacznie to, o czym pan mówił, tzn. na ile i jak szybko służba o nowej nazwie i jednak nowych kompetencjach, trochę zmienionych, odnajduje się w swoich zadaniach i wśród innych formacji. Wydaje się, że ten proces przebiega bardzo szybko i dobrze. Na pewno nie jest prawdą, panie pośle, że zmiana nazwy spowodowała jakieś złe konsekwencje. Nie, absolutnie nie, to jest nieuprawniony wniosek. Jeżeli źle odczytałem pańskie intencje, to proszę powiedzieć, ale wydaje mi się, że pan to sugerował.

Oczywiście dalekie od prawdy, bardzo odległe od prawdy jest też to, że dawniej, kiedy był BOR, to nie było tych trudnych zdarzeń. Były, zawsze były, o czym niejednokrotnie mówiłem na posiedzeniach naszej Komisji, choć oczywiście one były mniej nagłaśniane, na tym polegał problem. Potem zaczęły być nagłaśniane bardzo mocno przez niektóre środowiska i media. Chyba wszyscy rozumiemy te okoliczności, więc nie ma sensu temu poświęcać zbyt dużo uwagi. Oczywiście chcemy, żeby tych zdarzeń trudnych, tych zdarzeń, na które ta służba ochronna czasem ma wpływ, a czasem nie ma, nie było. Dążymy do tego, to jest oczywiste, przez najróżniejsze działania związane choćby z właściwym doborem do służby, ze szkoleniami, z poprawą warunków technicznych, z procedurami itd., itd. Także to wszystko jest robione i myślę, że postęp, jaki się dokonuje, można mierzyć, panie pośle, choćby tym, że jest obserwowane – ja to obserwuję, bo zgodnie z przepisami to przez moje biurko przechodzi – zainteresowanie przechodzeniem do SOP z innych formacji. Oczywiście głównym zasileniem będzie nabór nowych funkcjonariuszy, to jest nasza główna troska, co jest oczywiste, ale przypomnę, że dotąd BOR był formacją zamkniętą. Do BOR nie można było przejść np. z Policji czy ze SG. To była jedyna służba MSWiA podległa, nadzorowana przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, do której nie można było przenieść funkcjonariuszy z innych formacji. To była służba zamknięta, hermetyczna i jak pan dobrze wie, było to uwarunkowane historycznie. Nie można było przenieść się, panie pośle, z innej służby do BOR, takie były przepisy, więc niech pan nie polemizuje. Natomiast można było się zwolnić z jednej i zatrudnić się w drugiej, oczywiście tak zawsze można, ale to jest zupełnie inny mechanizm. Naprawdę wydaje mi się, że w tej chwili za wcześnie jeszcze na oceny… No tak, zadał pan pytanie, a rozmawia pan z panem posłem Wójcikiem. Ze mną niech pan rozmawia, panie pośle, toczymy ze sobą dialog, pan zadał pytania, a ja próbuję odpowiedzieć. Takich wstawek to ja nawet nie słyszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, przechodzimy do meritum.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Po co te zaczepki? Przecież rozmawiamy merytorycznie o ważnych sprawach. Po co te zaczepki słowne? Nowoczesna oczywiście przoduje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Powracamy do dyskusji, szanowni państwo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ta sytuacja, która w tej chwili ma miejsce w SOP… Powtarzam, jestem ostrożny w ocenach, bo trzeba je wyważyć, trzeba jeszcze trochę poczekać, choć oczywiście sytuacja jest monitorowana, podlega nadzorowi i staje się coraz lepsza. Ale trzeba też dokonać pewnych korekt w praktyce i w przepisach, a to jest inicjatywa poselska, która dokonuje pewnych korekt w przepisach, i – jak powiedziałem na początku – one będą dobrze służyły, jeżeli państwo, jeżeli Wysoki Sejm, jeżeli ostatecznie uchwalimy te przepisy.

Jeżeli chodzi o dodatek, który nie może przekraczać 75% uposażenia zasadniczego, to jest to pewne uelastycznienie tych dwóch dodatków – zresztą wspomniałem o tym – bo jeden, ten specjalny nie może przekroczyć 50%, a drugi, o którym mówi dotychczasowa ustawa, uzasadniony szczególnymi kwalifikacjami, warunkami lub miejscem pełnienia służby, dzisiaj wynosi do 20%. Teraz łączna wysokość obu tych dodatków nie może przekraczać 75% uposażenia zasadniczego, co oznacza, że uelastyczniamy sztywną granicę. Oczywiście przedtem mieliśmy w sumie do 70%, łatwo to policzyć, więc teraz byłoby łącznie o 5% więcej. Przy czym skutki finansowe nie wystąpią wprost, bo pamiętajmy, że te dodatki są ruchome. Taki dodatek nie musi być zresztą przyznany i nie jest przyznawany w wysokości maksymalnej, tylko wyjątkowo dla najlepszych funkcjonariuszy wypełniających najtrudniejsze zadania. I to szef SOP będzie kształtował wysokość obu dodatków w ramach środków finansowych na wynagrodzenia, którymi będzie dysponował w danym roku budżetowym – to jest zupełnie oczywiste, takie ograniczenie zawsze występuje.

Natomiast jeżeli chodzi o odniesienie do innych służb, to może poproszę o odpowiedź pana Cichomskiego, dyrektora Departamentu Porządku Publicznego. Na pewno pan gen. Tomasz Miłkowski, komendant SOP, też zechce uzupełnić moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w kontekście modelowym, o który pytał pan poseł Wójcik, przypomnę państwu dyskusję, jaką prowadziliśmy w trakcie prac nad ustawą o SOP. To jest inny model niż w pozostałych formacjach podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, ukształtowany na wzór Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W tamtym modelu mamy do czynienia z symetryczną konstrukcją, troszkę inaczej nazwaną. Tam mamy premie plus dodatek specjalny, który jest naliczany w krótkich okresach – tam akurat półrocznych, ale tamta formacja ma troszkę inną konstrukcję. Zatem tak naprawdę z punktu widzenia samej konstrukcji, rodzajów i sposobu naliczania dodatków wzorce przyjęte w ustawie są zbudowane na podstawie ustawy o CBA, która jest po prostu ustawą nowszą niż ustawa o Policji czy ustawa o Straży Granicznej. Wydaje się nam, że z jednej strony pozwala to elastycznie podejść do samego określenia wysokości dodatku względem uposażenia bazowego, a z drugiej strony tak naprawdę ma charakter stricte motywacyjny. Nie mamy do czynienia z czymś zastanym, że bez względu na to, jak pracuję, jak wykonuję swoje zadania, to i tak, i tak coś mi się należy. To tyle z punktu widzenia stricte modelowego.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię wysokości dodatku uzasadnionego szczególnymi kwalifikacjami, warunkami i miejscem pełnienia służby, który obecnie nie może przekroczyć 20% uposażenia, to w rozporządzeniu jest to uszczegółowione i w większości kategorii mamy widełki „od do". Mogę potwierdzić to, co pan minister powiedział, że ten dodatek rzadko w ogóle występuje w górnej granicy 20%, natomiast to jest tworzenie hipotetycznej możliwości dość luźnego kształtowania tego elementu na przyszłość. Zatem modelowo wygląda to w ten sposób, natomiast o szczegółach kwotowych może powie ewentualnie pan komendant.

Komendant Służby Ochrony Państwa gen. SOP Tomasz Miłkowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bezpośrednio mogę powiedzieć, że ta inicjatywa ustawodawcza nie ma wpływu na zobowiązania wobec funkcjonariuszy, bo to się dzieje przez rozporządzenie do ustawy i dotyczy to wszystkich formacji. Zatem niezależnie od tego, czy chodzi łącznie o 70% czy 75%, jak proponuje Komisja, czy też o 90%, to nie

ma to wpływu na zaciągane zobowiązania wobec funkcjonariuszy, bo pula pieniędzy na uposażenia wynika z rozporządzenia Rady Ministrów, tak jak w przypadku każdej formacji. To jest właśnie ta wielokrotność kwoty bazowej, o której mówił pan minister. Bezpośrednio rzecz biorąc, ta inicjatywa nie podwyższa limitu na uposażenia, bo on jest taki sam – od 1 maja br. wynosi 3,99, więc tu się nic nie zmienia. Zmiana, która jest proponowana, ma na celu uelastycznienie dodatku i rzeczywiście mogę powiedzieć, że z mojego punktu widzenia to jest racjonalne, ponieważ w takiej formacji jak SOP powinniśmy większą uwagę przywiązywać do wykonywania czynności o charakterze specjalnym.

Może podam państwu jeden przykład. Mówimy, że dodatek specjalny jest przyznawany za wykonywanie określonych czynności, np. takich jak ochrona obiektów, bo to jest również zadanie SOP. Tę ochronę obiektów z takim samym opisem stanowiska można wykonywać w jednym z ministerstw, można wykonywać w obiektach prezydenckich, co też wynika z ustawy, i można chociażby za granicą, bo SOP, nie wchodząc w szczegóły, chroni także niektóre placówki zagraniczne, których bezpieczeństwo jest szczególnie zagrożone. Z punktu widzenia formalnego to jest ten sam zakres czynności, więc dodatek specjalny powinien być w tej samej wysokości, ale z punktu widzenia wykonywania zadań ich ciężar oraz charakter wykonywania tej ochrony w obiekcie mniej narażonym na zagrożenie jest zupełnie inny. Dlatego, szanowni państwo, z przyjemnością mogę powiedzieć, może nieco kolokwialnie, że pasuje mi ta zmiana, ponieważ będę mógł bardziej racjonalnie czy też bardziej elastycznie przyznawać dodatki tym, którzy mają ciężej, choć zakres zadań jest ten sam.

Na koniec, zwracając się do pana posła Wójcika i pana ministra Biernackiego, dzisiaj posła, chcę powiedzieć, że ta zmiana z 70% na 75% to nie jest jakaś szczególna odrębność w porównaniu do innych służb. Z punktu widzenia mojego doświadczenia zawodowego, bo zdecydowaną większość mojego życia zawodowego spędziłem w Policji, mogę powiedzieć, że w Policji czy w SG nie ma limitów dodatków w ustawie, tylko w rozporządzeniach. Po prostu ustawy pochodzą z lat 90., kiedy to była inna metodologia tworzenia przepisów. Na przykład w rozporządzeniu dla Policji górny limit dodatku funkcyjnego wynosi 80%, czyli jest wyższy – i to tylko jednego dodatku, bo jest dodatek funkcyjny dla osób pełniących funkcje, a służbowy dla tych, którzy nie mają funkcji. Dlatego myślę, że ta zmiana z 70% na 75% nie oznacza wcale, że to są najwyższe dodatki. W innych formacjach suma dodatków dla funkcjonariusza może być wyższa niż 75%. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, panie ministrze, rozmawiamy w tej chwili o służbach podległych MSWiA, natomiast ja chciałbym zapytać, jaki może mieć wpływ to uprzywilejowanie SOP na inne służby, niepodległe MSWiA. Czy państwo macie jakieś informacje? Czy również te służby będą zabiegać o tego typu podwyżki? Jak to wygląda? Czy macie państwo takie rozeznanie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako przedstawiciel inicjatywy poselskiej chcę powiedzieć, że w ramach zaproponowanych zmian nie są przewidziane podwyżki płac dla SOP. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Powiem krótko: nie dostrzegam jakiegoś szczególnego uprzywilejowania formacji nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji wobec formacji innych resortów. Oczywiście w każdej z tych służb sytuacja jest zróżnicowana – inaczej jest w wojsku, inaczej jest w „naszych" służbach. I wśród tych służb, które podlegają ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, też są różne regulacje, o czym mówił pan gen. Miłkowski, wynikające choćby z historycznych uwarunkowań, czyli że one były kształtowane w różnych okresach i stąd też inaczej wyglądają. Chcemy uregulować sprawy organizacyjno-płacowe w tej nowej służbie tak, żeby jak najlepiej służyły rozwo-

jowi tej służby, wykonywaniu przez nią zadań. To jest ważna służba, niewielka, najmniejsza z naszych służb, bo przecież licząca około 2 tys. funkcjonariuszy. Docelowo w ustawie jest zapisana liczba około 3 tys., ale tak czy inaczej to będzie najmniejsza służba. Wobec ponadstutysięcznej Policji to jest na pewno służba mała i nie tylko przez to elitarna, ale także przez swoje zadania. Ale jeszcze raz powtarzam, że jakiegoś szczególnego pola, gdzie można byłoby mówić o uprzywilejowaniu służb MSWiA wobec innych, ja nie dostrzegam.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący, proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Wobec informacji pana ministra chciałbym zapytać o zmianę drugą, która jest wprowadzana, tj. o maksymalne limity wydatków budżetu państwa, będące skutkiem finansowym ustawy o SOP – przypomnę – raptem z 8 grudnia 2017 r., które to limity wydatków są przez tę nowelizację podnoszone. Moim zdaniem są podnoszone dość znacznie, dlatego że w przypadku 2018 r. mówimy o podniesieniu tego limitu wydatków o 20 000 tys. zł, co stanowi jakieś 8% całego budżetu formacji, natomiast już w 2019 r. maksymalny limit wydatków zostanie podniesiony o 66 000 tys. zł, co stanowi już prawie 20% zaplanowanego wcześniej przez państwa budżetu dla SOP. Chciałbym zapytać, skąd ten przestrzał, dlatego że pół roku temu przyjmowaliśmy ustawę z innymi limitami finansowymi. Jaka część działań SOP nie została doszacowana, skoro musimy teraz podnosić limit wydatków dla tej służby na przyszły rok o niemal 20%? Jest to jednak bardzo duża różnica. Chciałbym również zapytać, czy środki na podniesienie wydatków SOP na 2018 r. są zabezpieczone w obecnym budżecie? W jaki sposób państwo zamierzacie te skutki finansowe, które de facto wynikają z tej ustawy, sfinansować?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, to były już precyzyjne pytania do zmiany drugiej ustawy. Przerwałem panu? Proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Nie wiem, czy to ma takie znaczenie. Myślę, że teraz, w sytuacji, w której mówimy o ewentualnych skutkach finansowych również w ramach dyskusji ogólnej, powinniśmy usłyszeć odpowiedź na to pytanie. Nie przewiduję sytuacji, żebym składał jakąś poprawkę do zmiany drugiej, natomiast to jest istotna część ustawy, bo połowa przepisów dotyczy kwestii dodatków, a druga połowa – limitu wydatków. W związku z tym…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czyli nie w trakcie rozpatrywania, tylko w ramach dyskusji ogólnej…

Poseł Marek Wójcik (PO):

W związku z tym myślę, że w trakcie dyskusji ogólnej też powinniśmy jakąś informację ze strony ministerstwa usłyszeć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ja króciutko, a potem poproszę pana komendanta, żeby się do tego ustosunkował. Chcę tylko zwrócić uwagę pana posła, że w każdym takim przypadku – i tak jest tutaj – ten zapis brzmi, że to jest maksymalny limit wydatków budżetu państwa. Nie oznacza to więc, że on taki w poszczególnych latach musi być, bo on będzie ostatecznie kształtowany w ustawie budżetowej na każdy rok. Takie jest moje wyjaśnienie, bardzo istotne zresztą, bo to nie znaczy, że na pewno takie wydatki będą poniesione. To jest maksymalnie limitowana co do górnej granicy kwota. Ale może pan komendant jeszcze uzupełni.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie komendancie.

Komendant SOP gen. SOP Tomasz Miłkowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kiedy ja patrzę na dzisiejszą treść art. 390 i tę proponowaną, to te różnice nie są tak znaczące, panie pośle. Skąd one się biorą? Ja się domyślam, że rok 2019 budzi największe emocje. Szanowni państwo, one się biorą z tego – ale to jest już zawarte w dzisiejszym tekście ustawy – że to jest końcówka ekwiwalentu do wypłaty. Państwo pamiętacie te wielkie miliony wydawane na ekwiwalent. Już w trakcie procedowania ustawy było wiadomo, że wraz z wejściem ustawy w życie kończy się prawo do ekwiwalentu dla funkcjonariuszy BOR, a wtedy nie było wiadomo, kiedy procedowana ustawa wejdzie w życie. Było to pewne, że w tym ostatnim okresie, w ciągu ostatnich paru tygodni, będą jeszcze uprawnieni, ale już nie zdążymy dokumentacyjnie tego sfinalizować, bo istnieje cała procedura udowadniania, że komuś to prawo się należało albo nie należało.

W tym dzisiejszym brzmieniu ustawy na rok 2019 jest znacząco więcej pieniędzy, bo to jest końcówka ekwiwalentu do wypłaty. Przypominam, że w pierwszej wersji miało być tak, że przez 10 lat po 37 000 tys. zł rocznie miało być przeznaczone na ekwiwalent, ale ponieważ rząd znalazł pieniądze na ekwiwalent jeszcze w 2017 r., to ta końcówka, te trzydzieści parę milionów jest wciśnięte w budżet na rok 2019. Jest to trochę sztuczne podwyższenie budżetu, bo to jest tylko jednorazowy wydatek. Proszę zobaczyć, że w następnych latach wydatki są już niższe. Tam jest jeszcze rok 2020 i 2021, kiedy planowany jest nowy obiekt na terenie naszej siedziby na ulicy Podchorążych. Dlatego znowu jest zwyżka, bo jak państwo zobaczycie, od roku 2022, a potem 2023 jest obniżka wydatków. To są po prostu wydatki rzeczowe i stąd to się bierze. Tak mogę to na szybko wytłumaczyć, że podwyżka nie jest związana z finansami, z uposażeniami, tylko z wydatkami rzeczowymi. Oczywiście jest tu pewna korekta, ponieważ tak rozumiem inicjatywę poselską, że o te parę milionów każdego roku jest zwyżka, ponieważ podwyżka wielokrotności kwoty bazowej do 3,99 powoduje wzrost kwoty na uposażenia. Dzisiaj w ustawach prognozuje się górne wydatki budżetowe w danych latach, więc żeby nie było tak, że wzrost uposażeń następuje np. kosztem wydatków rzeczowych na ekwiwalenty czy na budynki, na zakupy uzbrojenia czy wyposażenia, to o te parę milionów należałoby podnieść wydatki ogólne formacji. Natomiast ten znaczący wzrost wynika z wydatków rzeczowych, a nie z wydatków osobowych, panie pośle. Tak najkrócej mógłbym to wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zamykam pierwsze czytanie i przechodzimy do rozpatrywania projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag. Dziękuję, przyjęliśmy tytuł ustawy.

Artykuł 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy kilka uwag o charakterze czysto legislacyjnym. One zostały, jak rozumiem, udostępnione w formie pisemnej. To są nasze propozycje, które w naszej ocenie mają zapewnić większą precyzję i jasność proponowanym w druku przepisom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi ze strony rządu do poprawek do art. 1 i 2, które zostały zaproponowane przez Biuro Legislacyjne?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Tak, jest zasadnicza uwaga. Dziękuję Biuru Legislacyjnemu, że jest czujne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem przyjęliśmy zmianę pierwszą wraz z poprawkami BL.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Biuro Legislacyjne zaproponowało poprawkę polegającą na zastąpieniu wyrazów „dodatek specjalny" wyrazami „wysokość dodatku specjalnego".

Legislator Sławomir Osuch:

To jest do art. 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, to poprawka do art. 2, a nie do zmiany drugiej. Nie ma uwag do zmiany drugiej, a zatem przyjęliśmy zmianę drugą.

Artykuł 2 – tu jest właśnie ta poprawka: wyrazy „dodatek specjalny" zastąpić wyrazami „wysokość dodatku specjalnego". Dziękuję, rozumiem, że jest zgoda. Przyjęliśmy art. 2.

Przechodzimy do art. 3: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.". Nie widzę zgłoszeń, a zatem przyjęliśmy art. 3.

Szanowni państwo, czy jest zgoda na przyjęcie całości ustawy wraz z poprawkami BL?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, proszę o przeprowadzenie głosowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu nowelizacji ustawy o SOP wraz z poprawkami BL? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

15 głosów za, 4 głosy wstrzymujące, brak głosów przeciw.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przy 15 głosach za i 4 wstrzymujących ustawa zyskała poparcie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Proponuję pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Nie ma zgłoszeń. Dziękuję, wyrażam zgodę.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.